

Premiowane wykształcenie

23.09.2009.

22.09.2009 - 50 tysięcy na ułatwienie startu trafiło do blisko 5 tysięcy młodych rolników, ale nie dla wszystkich była to prosta droga. Czasami najtrudniejszą przeszkodą do pokonania był brak kwalifikacji zawodowych.

Adam Pączkowski do przejścia gospodarstwa po rodzicach przygotowywał się od dziecka. Przyznaje jednak, że z powodu coraz mniejszej opłacalności, decyzja nie była łatwa. Pomógł program wsparcia dla młodych rolników. Uzyskanie dotacji nie było jednak proste.

Adam Pączkowski, Nowe Wrońska: głównym problemem było wykształcenie gdyż po ukończeniu technikum nie zdałem egzaminu zawodowego, co skutkowało decyzją negatywną.

Na szczęście dla rolnika przepisy zmieniono. Zgodnie z nową interpretacją wystarczy świadectwo ukończenia szkoły.

Adam Pączkowski, Nowe Wrońska: uzyskałem drugie pismo, w którym powiedziano mi, że zmieniła się ustawa i premia dla młodych rolników została mi przyznana.

O premie dla młodych rolników mogłem ubiegać się także osoby, które nie mają wykształcenia rolniczego. Muszą jednak uzupełnić kwalifikacje, a na to jest niewiele czasu.

Monika Pietrusińska, Janowska: wymagane jest uzupełnienie wykształcenia w okresie 3 lat od przyznania pomocy.

Nie spełnienie tego warunku oznacza konieczność zwrotu otrzymanych dotacji wraz z odsetkami.

W tym roku po fundusze dla młodych rolników zgłosiło się zaledwie 800 osób. Wszystko przez brak programu rent strukturalnych.

Dorota Florczyk / TVP Informacje Rolnicze